Cena 1 zł.

GAZETA LUBELSKA

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Lublin, sobota dnia 28 kwietnia 1945 r. Nr. 73

My i wojsko

(c) Kiedy pamiętnego 12-go stycznia wojska radzieckie i polskie potężnym ciosem rozbiły obronę niemiecką i odepchnęły front na odległość setek kilometrów, lubelszczyzna odetchnęła. Zniknęła zmora nalotów, trapiąca często wielu lubelskich mieszczuchów, zniknęły obawy, że Niemcy zerwą się do rozpaczliwej ofensywy, że na ziemi lubelskiej mogą się jeszcze rozgrywać działania wojenne, że kraj ulegnie jeszcze większemu zniszczeniu.

Nawet dla ludzi małego ducha, dla największych strachajłów stało się jasnym, ba pewnym, że Niemiec już nie wróci.

Ale odetchnąć z ulgą, że niebezpieczeństwo się oddaliło, nie znaczy jeszcze, że nastały już czasy normalne, nie znaczy jeszcze, że wojna już jest skończona. A przecież, wielu chciałoby już żyć tak spokojnie i beztrosko, jak w czasach przedwojennych.

Tak nam myśleć i tak postępować nie wolno. Wojna jeszcze nie skończona. Wojna jeszcze trwa. A dopóki wojna trwa, cały nasz wysiłek jako państwa, jako narodu, jako społeczeństwa skierowany być musi dla frontu, dla żołnierzy, dla zwycięstwa.

Rozkazy Naczelnego Dowódcy doniosły przed paru dniami, że w boju znajduje się 1-sza i 2-ga Armia Polska. Chłopcy nasi biją się mężnie, zdobywają odznaczenia za dzielność i odwagę. I ci z 1-ej i ci z 2-ej. Na bagnetach swych niosą zemstę za tułaczkę, za poniewierkę, za kaźnie i morderstwa hitlerowskie tu u nas i w Polsce całej, na całym narodzie polskim dokonane. Uderzają celnie, a umiejętnie w samo serce wroga. Sforsowali Nissę, sforsowali Odrę, idą nad Łabę i zdobywają ulicę za ulicą w butnym Berlinie.

Jak niedawno byliśmy świadkami tego wspaniałego rozrostu wojska naszego. Najpierw były dywizje, armia dziś już dwie armie mamy w polu. A wszystko to są nasi chłopcy, nasza krew, nasi bracia, mężowie, ojcowie, kuzyni, znajomi. I nie tylko chłopcy, są też nasze dziewczęta, tu w Lublinie, czy w Lubelskiem urodzone, tu wychowane i tu zmobilizowane.

Czy wiele jest osób, wśród nas, któreby nie miały kogoś bliskiego w wojsku? Nie ma chyba takich.

Od chwili poboru upłynęło już szereg miesięcy. W ciągu tego czasu kochani nasi wojacy przeszli wyszkolenie wojskowe, stali się pierwszorzędnymi strzelcami, czołgistami, artylerzystami itp. Polskie Wojsko demokratyczne otworzyło im szeroko bramy do szkół oficerskich, to też tysiące nowych oficerów ze wsi i z fabryk pochodzi. Również dla podoficera przedwojennego, dla którego dawniej jedyną drogą awansu na oficera było zginąć bohatersko na polu boju, gwiazdki oficerskie stały się dziś dostępne.

Tak więc dziś i żołnierz i oficer z jednego pnia wyrasta, jedne i te same ma radości i tym samym ideałom służy — ideałom narodu polskiego.

I dlatego z całym przekonaniem każdy z nas uznaje tę jedyną, oczywistą prawdę: My i wojsko to jedno.

Gdy żołnierz ginie w boju, ginie od kuli wrażej. Strata to bolesna, ale na wojnie nieunikniona. Gdy żołnierz ginie od zdradzieckiego, potajemnie zadanego ciosu, od kuli wymierzonej w plecy zza płota, z dala od frontu, wśród swoich — to to jest zbrodnia nieprzebaczalna, kainowa.

Takie zbrodnie, niestety, się zdarzają. Za takie zbrodnie żadna kara nie powinna być zbyt wielka. Takie zbrodnie popełniać mogą tylko osobniki nic wspólnego z mianem Polaka nie mające.

Tu, u nas, każdy ma kogoś w wojsku, tu u nas, każdy za kimś teskni, o kimś myśli, kto z dala w trudzie, w chłodzie, może często o głodzie, walczy, by nam, pozostałym na miejscu zabezpieczyć spokojne bytowanie i by pomścić tych, co zginęli z rąk wroga. Wśród nas nie znajduje się nikt, ktoby był zdolny splugawić się tak potwornym morderstwem. Dla tych przeklętych, co są zdolni takie zbrodnie popełniać, obce jest wojsko polskie i obce jest społeczeństwo polskie.

Cios raniący śmiertelnie syna, rani jednocześnie jego matkę, ojca, rodzinę. Dlatego wypadki takie, to nie tylko pole do działalności władz bezpieczeństwa, my, społeczeństwo, musimy je jak najostrzej potępić, musimy im jak najsilniej przeciwdziałać. Bo wojsko — to dzieci nasze, bo wojsko — to my.

NIEMCY PRZEPOŁOWIONE

Spotkanie wojsk radzieckich z aljanckimi pod Torgau nad Łabą

Naczelny Wódz Armii Czerwonej Marszałek Związku Radzieckiego Józef Stalin w związku z połączeniem się wojsk I Frontu Ukraińskiego z wojskami sprzymierzonych wydał wczoraj rozkaz specjalny.

Połączenie się wojsk I Frontu Ukraińskiego z wojskami sojuszniczymi nastąpiło w rejonie miasta Torgau. Połączenie to przecięło Niemcy na dwie części.

Zwycięstwo to zostało uczczone w Moskwie 24 salwami artyleryjskimi z 324 dział.

Drugi w dniu wczorajszym rozkaz specjalny Naczelnego Wodza Armii Czerwonej Marszałka Józefa Stalina skierowany został do dowódcy I Frontu Białoruskiego marszałka Żukowa oraz szefa sztabu frontu gen. płk. Malinina.

W rozkazie tym zostały wyróżnione wojska I Frontu Białoruskiego, które kontynuując natarcie zdobyły w dniu wczorajszym miasta: RATHENOW, SZPANDAWA (Spandau) i POCZDAM, ważne węzły komunikacyjne i silne punkty oporu armii niemieckiej w środkowych Niemczech.

Trzeci w dniu wczorajszym rozkaz specjalny Naczelnego Wodza Armii Czerwonej Marszałka Józefa Stalina skierowany został do dowódcy II Frontu Białoruskiego, marszałka Rokossowskiego oraz szefa sztabu frontu gen. płk. Bogolubowa.

W rozkazie tym zostały wyróżnione wojska II Frontu Białoruskiego, które kontynuując natarcie zdobyły wczoraj miasta DRENZLAU i ANGERMÜNDE na zachodnim Pomorzu, ważne węzły komunikacyjne i silne punkty oporu niemieckiego.

Czwarty w dniu wczorajszym rozkaz specjalny Naczelnego Wodza Armii Czerwonej Marszałka Józefa Stalina skierowany został do dowódcy I Ukraińskiego Frontu, marszałka Koniewa i szefa sztabu frontu gen. armii Pietrowa.

W rozkazie tym zostały wyróżnione wojska I Ukraińskiego Frontu, które w dniu wczorajszym w toku ofensywy zdobyły miasto WITTENBERG, ważny węzeł komunikacyjny i punkt oporu niemieckiego nad rzeką Łabą.

Zwycięstwa te uczczono w Moskwie salwami armatnimi.

Komunikat Radzieckiego Biura Informacyjnego z dnia 27 kwietnia 1945 r.:

Wojska III Frontu Białoruskiego, kontynuując ofensywę na płd. zachód od Pilawy nad Zalewem Wiślanym, posunęły się o dalsze 10 km.

W ciągu 26 kwietnia na tym odcinku frontu wzięto do niewoli ponad 3000 niemieckich żołnierzy i oficerów.

Wojska II Białoruskiego Frontu kontynuując ofensywę zajęły w toku walk miasta: Przemysław (Prenzlau), Argemünde i ważny port na Pomorzu Pölitz oraz następujące miejscowości: Jasenitz, Stoltzenburg, Löcknitz, Brüssow, Bergholtz, Grambow, Hohenlage.

Wojska I Białoruskiego Frontu kontynuując ofensywę zdobyły Rathenow, Szpandawę (Spandau) i Poczdam (Potsdam), ważne punkty oporu niemieckiego w okolicy Berlina.

W dalszym ciągu walk ulicznych w Berlinie wojska tego frontu zajęły dzielnice Neu-Köln, Tempelhof i port lotniczy Tempelhof.

W ciągu dnia 26. IV wzięły do niewoli w samym Berlinie 8.500 niemieckich żołnierzy i oficerów i zdobyły 26 samolotów, 200 czołgów i 290 dział polowych.

Wojska I Ukraińskiego Frontu i sojusznicze armie anglo-amerykańskie uderzając od wschodu i zachodu rozcięły front niemieckich wojsk na dwie części i dnia 27.IV o godz. 13-tej połączyły się w centrum Niemiec w rejonie Torgau.

Dnia 27. IV wojska tego frontu zdobyły Wittenbergę nad Łabą i kontynuując walki uliczne w Berlinie, zajęły w płd. zachodniej części miasta dzielnice Steglitz i Schnergeldorf.

W dniu 26 kwietnia wzięto do niewoli ponad 3.000 niemieckich żołnierzy i oficerów i zdobyto 85 samolotów.

Na terenie Czechosłowacji wojska II Ukraińskiego Frontu zdobyły Ugerski Brod i Ugerski Ostrog i poza tym Suchą Łoś, Hawrzyce, Włotnice.

Na innych odcinkach frontu nie zanotowano żadnych istotnych zmian.

W dniu 26 kwietnia zdobyto 110 czołgów i dział szturmowych i zestrzelono w walkach powietrznych oraz ogniem artylerii przeciwlotniczej 33 samoloty.

Z frontu zachodniego

LONDYN, 27. IV. — Wojska generała Pattona przekroczyły granicę Austrii o 3 kilometry na południe od miejsca, w którym granice Niemiec, Czechosłowacji i Austrii zbiegają się.

Wojska amerykańskie znajdują się w odległości 40 kilometrów od Monachium.

W Bremie oddziały brytyjskie oczyściły całkowicie obszar główny doków. Cała Brema znajduje się w rękach sprzymierzonych. Niemiecki komentator radiowy generał Dittmar, został wzięty do niewoli przez oddziały kanadyjskie.

Front południowy

RZYM, 27. IV. — Jak donosi radio genueńskie wojska brytyjskie wkroczyły do Genui, łącząc się z siłami powstańców włoskich, którzy opanowali to miasto. Jednostki floty wojennej niemieckiej, znajdujące się w porcie, zostały zaskoczone i opanowane przez oddziały sprzymierzonych.

LONDYN, 27. IV. — Wojska alianckie zajęły Weronę i przekroczyły Adygę, stanowiącą główną linię obrony niemieckiej.

Brytyjskie oddziały pancerne posuwają się na płn. od Mantui.

Wojska francuskie przekroczyły granicę francusko - włoską, zajęły Ventimiglia i posunęły się o 3 km dalej.

WOJNA LOTNICZA

LONDYN, 27. IV. — Wczoraj „Liberatory" bombardowały cele wojskowe w Austrii, w szczególności pod Villach, dworzec kolejowy w Salzburgu, a ostatniej nocy dworzec kolejowy i drogi wiodące do Linzu.

Z obrad konferencji w San Francisco

SAN FRACISCO, 27. IV. — Wczoraj minister spraw zagranicznych Eden, Mołotow i Stettinius wypowiedzieli się na temat celu i zadań konferencji w San Francisco. Minister Eden podkreślił, że nie jest to konferencja pokojowa, że ma na celu konkretne zadanie zorganizowania bezpieczeństwa powszechnego. Sekretarz stanu — Stettinius podkreślił, że prawa narodów tak wielkich jak i małych będą respektowane w przyszłej organizacji pokojowej. Komisarz spraw zagranicznych ZSRR Mołotow podkreślił, że konferencja reprezentować ma interesy wszystkich narodów i zapewnił o szczerej chęci ZSRR wzięcia udziału w pracach konferencji.

SAN FRANCISCO, 27. IV. — Mołotow sprzeciwił się ustanowieniu Stettiniusa jedynym przewodniczącym na konferencji i zaproponował czterech przewodniczących, mających przewodniczyć kolejno w obradach, przedstawicieli St. Zjedn., ZSRR, W. Brytanii i Chin.

SAN FRANCISCO, 27. V. — Na konferencji prasowej Mołotow oświadczył, że rząd ZSRR zrobi wszystko, co jest tylko w jego mocy, by sprawę Polski pozytywnie załatwić, i by Polska była na konferencji reprezentowana.

Oświadczenia
Marszałka Stalina, Churchila i prez. Trumana
z powodu połączenia się frontów

MARSZAŁEK ZW. RADZIECKIEGO JÓZEF STALIN

Zwracam się w pierwszym rzędzie do was, dowódcy Armii Czerwonej i zwycięskiej armii mocarstw sojuszniczych, którzy rozgromiliście wojska niemieckie i połączyli się z naszymi.

Zadaniem naszym i powinnością jest dobić wroga i zmusić go do bezwarunkowej kapitulacji. Armia Czerwona wypełni to zadanie do końca.

Pozdrawiam dzielne wojska naszych sojuszników, stojące na terytorium Niemiec ramię w ramię z sowieckimi wojskami i pełne decyzji doprowadzić swoje zadanie do końca.

PREMIER RZĄDU W. BRYTANII W. CHURCHILL

Po długich pochodach, ciężkich trudach i zwycięstwach na lądzie i na morzach, armie wielkich sojuszników przecięły Niemcy i wymieniły uściski dłoni. Zadaniem ich teraz będzie zniszczenie niemieckiej wojennej obrony i niemieckiego oporu, wytrzebienie władzy nazistowskiej i podbicie hitlerowskiego państwa. Do osiągnięcia tego celu mamy dostateczne siły. Spotkaliśmy się w atmosferze zwycięskiej przyjaźni, mając niewzruszoną wolę wypełnić nasze zadanie i nasz obowiązek. Naprzód na wroga!

PREZYDENT ST. ZJEDN. A. P. H. TRUMAN

Anglo-amerykańskie armie pod dowództwem gen. Eisenhowera spotkały się z sowieckimi wojskami tam, gdzie zamierzały się spotkać — w sercu nazistowskich Niemiec. Siły wroga zostały rozcięte na dwie części. Nie jest to jeszcze godzina ostatecznego zwycięstwa w Europie, lecz ta godzina, o którą tak długo starały się i o którą modliły się cały amerykański naród, wszystkie narody Wielkiej Brytanii i wszystkie narody sowieckie. Sojusz naszego oręża w sercu Niemiec ma dla całego świata znaczenie ogromne. Oznacza to: 1) że ostatnia słaba, rozpaczliwa nadzieja Hitlera i jego zbójeckiego rządu została zniweczona. Nasz wspólny front i wspólna sprawa mocarstw, będących sojusznikami w tej wojnie dla zwalczenia hitlerowskiej tyranii i nieludzkości były zademonstrowane w ich czynach i były wykazane w ich decyzjach. Nic nie jest w stanie rozdzielić lub osłabić ogólnej dążności naszych zahartowanych armii do ostatecznego triumfu sojuszników w Niemczech.

2) Połączenie się naszych sił wykazuje nam i całemu światu, że współpraca naszych narodów w sprawie pokoju i wolności stanowi efektywną współpracę mogącą skutecznie przezwyciężać największe trudności kampanii w największej ze wszystkich wojen w dziejach świata. Narody, które potrafią wspólnie opracowywać plany wobec takich trudności w pokonywaniu przestrzeni, mowy i przeszkód komunikacyjnych, jakie już przezwyciężyliśmy, mogą wspólnie żyć i razem pracować dla ogólnej sprawy organizacji świata i pokoju.

3) Wreszcie ten wielki triumf sojuszniczego oręża i sojuszniczej strategii stanowi także hołd dla męstwa i wytrwałości Franklina Roosevelta, którego nie da się wyrazić w słowach i który mógłby być złożony tylko przez wytrwałość i męstwo walczących żołnierzy i marynarzy sprzymierzonych narodów. Lecz dopóki nasi wrogowie nie są ostatecznie rozbici w Europie i na Pacyfiku nie wolno nam osłabiać wysiłku na tyłach frontu dla podtrzymania naszych bohaterskich żołnierzy i marynarzy, bo my wszyscy wiemy, że nie może być chwili odpoczynku w tej walce.

Odznaczenia marszałków ZSRR Malinowskiego i Tołbuchina

Prezydium Rady Najwyższej Związku Radzieckiego odznaczyło marszałków Związku Radzieckiego Malinowskiego i Tołbuchina orderem „Zwycięstwa" za umiejętne przeprowadzenie rozkazów naczelnego dowództwa w kierowaniu operacjami w wielkim stylu, które przyczyniły się do rozgromienia niemieckich najeźdźców.

Film z obozu w Buchenwaldzie

W sprawie obozu śmierci w Buchenwaldzie nakręcono film, który będą musieli obejrzeć wszyscy Niemcy. Większość jeńców w Buchenwaldzie to robotnicy cudzoziemscy. Cały naród niemiecki, nawet gdyby się wypierał współpracy z Hitlerem, jest odpowiedzialny za zbrodnie Nazistów. 6-ciu burmistrzów z kilku miast niemieckich zaproszono do obozu w Bełżcu dla obejrzenia obrazu męczeństwa i śmierci tysięcy ofiar o istnieniu których ludność niemiecka rzekomo nic nie wiedziała.

Goering zrzekł się dowództwa lotnictwa

LONDYN, 27. IV. — Jak doniosło radio niemieckie, Goering zrzekł się dowództwa Luftwaffe... z powodu choroby serca.

Depesze pożegnalne Prez. Bieruta i prem. Osóbki-Morawskiego

Depesza Prezydenta KRN ob. Bieruta i Premiera Rządu Tymczasowego ob. Osóbki-Morawskiego.

Do Przewodniczącego Prez. Rady Najwyższej ZSRR Kalinina

Moskwa

Proszę przyjąć wyrazy naszej głębokiej wdzięczności za serdeczne przyjęcie, z jakim spotkaliśmy się w czasie pobytu w Moskwie, w tak pamiętnych dniach zawarcia historycznego paktu polsko-radzieckiego. Prosimy w imieniu całego narodu polskiego, aby zapewnił Pan swoich rodaków, że wszelkimi siłami będziemy wzmacniać nieocenioną dla nas przyjaźń naszych narodów.

Depesza Prezydenta KRN ob. Bieruta i Premiera Rządu Tymczasowego ob. Osóbki-Morawskiego.

Do Przew. Rady Kom. Ludowych Marsz. Józefa Stalina

Moskwa

Opuszczając gościnną ziemię radziecką, po podpisaniu historycznego paktu polsko - radzieckiego o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy po wojnie, przesyłamy Panu, Panie Marszałku i całemu narodowi radzieckiemu oraz zwycięskiej Armii Czerwonej wyrazy głębokiej wdzięczności za wyzwolenie naszej ojczyzny — Polski z niemieckiego jarzma.

Teraz, dzięki Waszej pomocy i utworzeniu Polskich Sił Zbrojnych, nasze polskie armie wstąpiły wraz z bohaterską Armią Czerwoną do stolicy prusactwa — Berlina.

Podpisany przez nas pakt polsko-radziecki daje narodowi polskiemu całkowitą pewność, że wszelkie nowe próby napaści na Polskę, zostaną uniemożliwione. Przed naszymi narodami otwiera się obecnie szeroka perspektywa twórczej pracy nad odbudową zniszczonych przez barbarzyńców wsi i miast.

Zmiany w składzie Rządu Rzeczypospolitej

WARSZAWA, (Polpress). Ob. Roman Piotrowski, dotychczasowy minister aprowizacji i handlu, zgłosił rezygnację z zajmowanego stanowiska. Za dotychczasową działalność w niezwykle ciężkich warunkach Rada Ministrów wyraziła uznanie i podziękowanie ministrowi Piotrowskiemu.

Prezydent Krajowej Rady Narodowej na wniosek Prezesa Rady Ministrów mianował ministrem aprowizacji i handlu dotychczasowego wojewodę białostockiego ob. Jerzego Sztachelskiego.

* * *

WARSZAWA, (Polpress). Rada Ministrów postanowiła przyjąć do wiadomości rezygnację dotychczasowego ministra administracji publicznej ob. Józefa Maślanki z zajmowanego stanowiska. Ministrem administracji publicznej mianowano ob. Edwarda Ochaba. Ministra administracji publicznej naznaczono równocześnie Pełnomocnikiem Generalnym dla ziem odzyskanych i włączono Biuro Ziem Zachodnich do podległego ministrowi resortu.

WARSZAWA, (Polpress). Uchwałą Rady Ministrów zostało ministerstwo pracy, opieki społecznej i zdrowia rozdzielone na ministerstwo pracy i opieki społecznej oraz odrębne ministerstwo zdrowia.

Prezydent Krajowej Rady Narodowej na wniosek Premiera Rzeczypospolitej Polskiej mianował ministra zdrowia w osobie ob. dr Franciszka Litwina oraz ministra odbudowy kraju w osobie prof. Kaczorowskiego.

WARSZAWA, (Polpress). Prezydent Rady Narodowej mianował podsekretarzem stanu:

w ministerstwie pracy i opieki społecznej ob. dr Edmunda Giebartowskiego,

w ministerstwie sprawiedliwości adwokata Henryka Świątkowskiego,

w ministerstwie administracji publicznej ob. Kaczochę i ob. Władysława Wolskiego, dotychczasowego dyrektora Państw. Urzędu Repatriacyjnego.

Uchwałą Rady Ministrów Państw. Urząd Repatriacyjny przy Prezydium Rady Ministrów włączony został do ministerstwa administracji publicznej.

Powstanie narodowe we Włoszech

LONDYN, 27. IV. — We Włoszech wybuchło wielkie powstanie narodowe. Powstańcy opanowali miasta: Mediolan, Turyn, Genuę i Como. Większość radiostacji znajduje się w ręku patriotów.

Włoski Komitet Wyzwolenia Narodowego, który powstał w Mediolanie wezwał naród do walki, dziękując wojskom sojuszniczym za pomoc w dziele oswobodzenia Włoch.

LONDYN, 27. IV. — Większość miast Liguryi jest już uwolniona. Wezwana do poddania się załoga niemiecka w Genui i jednostki marynarki wojennej niemieckiej, złożyły broń. Komendantem załogi miasta był gen. Reinhold, który dostał się do niewoli. Gen. Reinhold oświadczył, że działając tak uważa, że spełnił swój obowiązek w sposób najwłaściwszy.

Komitet Wyzwolenia Narodowego mianował już gubernatorów Mediolanu i Genui.

NOWY JORK, 27. IV. — Radiostacja mediolańska nadała oświadczenie Narodowego Komitetu Wyzwolenia Północnych Włoch, działającego z ramienia rządu włoskiego. W oświadczeniu tym Komitet ogłosił program swej działalności. Ludności zostanie zapewnione korzystanie ze swobód demokratycznych. Pozostałości reżimu faszystowskiego zostaną usunięte. Oświadczenie zostało podpisane przez przewodniczącego Komitetu Wyzwolenia Północnych Włoch, Di Longo-Valdo, członka partii komunistycznej i byłego przywódcę wojsk włoskich, walczących po stronie republikanów w Hiszpanii oraz przez dwóch chrześcijańskich demokratów i dwóch socjalistów.

Władze niemieckie będą odpowiadać za zbrodnie

Rozgłośnie radiowe w Moskwie, Londynie i Waszyngtonie podają treść oświadczenia rządów ZSRR, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. W oświadczeniu tym Marszałek Stalin, premier Churchill i Prezydent Truman w interesie wszystkich narodów zjednoczonych walczących z Niemcami zapowiedzieli, że za złe traktowanie przez Niemców jeńców wojennych, osób cywilnych internowanych i deportowanych, pociągnięci zostaną do odpowiedzialności osobistej wszyscy przedstawiciele niemieckich władz wojskowych i cywilnych

(Polpress)

Jak był zdobyty Szczecin i Brno

MOSKWA, 27. IV. — Korespondent „Krasnaja Zwiezda" opisuje bitwę o Szczecin: Wojska radzieckie przerwały linię obrony Niemców na południe od Szczecina i posunęły się o 30 km naprzód. Jednocześnie odbywa się przeprawa przez Odrę naszych czołgów i artylerii.

Niemcy wszelkimi siłami starali się nam przeszkodzić wiedząc, że w ten sposób opóźnią natarcie na Szczecin. Najpierw próbowali uniemożliwić przeprawę bombardowaniem, ale nie udało im się to, ponieważ radziecka artyleria przeciwlotnicza i myśliwce nie dopuściły nad Odrę ani jednego niemieckiego samolotu. Wtedy hitlerowcy zaczęli puszczać miny pływające, mające zniszczyć nasze mosty pontonowe. Ale saperzy zagrodzili rzekę w taki sposób, że miny wybuchały nie dopływając do celu. Następnie Niemcy wpadli na inny sposób. Wysłali pływaków z minami zaopatrzywszy ich w maski z tlenem. Zadaniem takiego żołnierza było dopłynąć nocą pod most, przywiązać minę i wrócić na brzeg. Żadnemu z dywersantów nie udało się jednak tego wykonać. Część ich została zabita, część zaś wzięto do niewoli.

Natarcie wojsk II-go Białoruskiego Frontu było coraz silniejsze. Wojska radzieckie otoczyły Szczecin i wzięły pod obstrzał główną szosę, prowadzącą ze Szczecina na zachód.

Jednocześnie samoloty nasze prawie bez przerwy bombardowały miasto. Wreszcie wojska radzieckie wdarły się do południowych dzielnic Szczecina i zaczęły posuwać się w stronę centrum miasta. Garnizon niemiecki wycofał się do dzielnic północnych. Ale po kilku godzinach, nasze oddziały zdobyły i tę część miasta.

* * *

Brno było w czasie wojny arsenałem armii hitlerowskiej. Były tu ogromne zakłady zbrojeniowe. Niemcy ewakuowali do Brna wiele fabryk z centrum kraju. Szeroko rozwinięty był przemysł chemiczny. Brno jest także ważnym węzłem komunikacyjnym i przemysłowo - handlowym. Dlatego, to Niemcy bronili Brna z taką zaciekłością, często przechodząc do kontrataków. Teraz okolice Brna gdzie toczyły się ciężkie walki zawalone są zniszczonym sprzętem wojennym nieprzyjaciela i trupami hitlerowskimi.

Cały kraj szykuje się do uroczystości obchodu świąt majowych

Przygotowanie do manifestacji jednolitej postawy i woli całego narodu w dni świąt majowych we wszystkich częściach kraju są w pełni. Komitety obchodów 1-go i 3-go maja powstały już we wszystkich miastach i osiedlach Polski.

W Komitetach biorą udział przedstawiciele wszystkich stronnictw demokratycznych, związków zawodowych, Związku Samopomocy Chłopskiej, przedstawiciele rad narodowych, organizacji społecznych i młodzieży.

Gorączkowa praca nad przygotowaniem obchodów wre, zwłaszcza w Łodzi, w miastach Zagłębia, w Krakowie, Warszawie i innych.

W **Krakowie, prezydent miasta** dr Niderkiewicz **wystosował do mieszkańców odezwę, wzywającą do dekorowania domów oraz** okien z okazji **święta 1-go maja i święta 3-go maja. Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza, wydało w tym celu chorągiewki biało czerwone z godłem państwowym, dochód z których idzie na cele Towarzystwa.** Dekoracja domów i okien chorągwiami narodowymi i **partyjnymi**, godłem państwowymi, portretami Dostojników Państwa i girlandami [illegible] ma trwać **przez 3 dni od godz. 6-ej rano 1-go maja do 8-ej wieczorem 3-go maja.**

W uroczystym obchodzie święta 1-go maja wezmą udział jednostki Wojska Polskiego i Armii Czerwonej.

W wigilię święta t. j. 30-go kwietnia, w Teatrze im. Słowackiego odbędzie się wieczorem akademia z prelekcją A. Polewki i wstępami artystycznymi Teatru Robotniczego. Ulicami miasta przeciągnie capstrzyk z lampionami i orkiestrą.

W dniu 1-go maja już o godz. 6-ej rano pojawią się na ulicach orkiestry. Kulminacyjnym punktem uroczystości będzie pochód.

Komisja imprezowa przygotowała program zabaw ludowych na wolnym powietrzu oraz imprezy sportowe, specjalne seanse i przedstawienia w kinach i teatrach.

* * *

Program uroczystości pierwszomajowych **w Warszawie** przewiduje wielki centralny wiec wszystkich stronnictw politycznych na Placu Teatralnym, skąd ma wyruszyć wielki pochód przez ulice miasta. Komitet Organizacyjny pod przewodnictwem prezydenta miasta inż. Tołwińskiego zorganizuje w różnych punktach miasta koncerty orkiestr, a w kinach i teatrach bezpłatne seanse i przedstawienia dla ludności stolicy. W godzinach popołudniowych odbędzie się wielka Akademia, w której wezmą udział przedstawiciele rządu Krajowej Rady Narodowej i władz.

Na dzień 3-ci maja program Komitetu przewiduje wielką defiladę wojskową, organizacji młodzieżowych i młodzieży szkolnej oraz zabawy ludowe i zawody sportowe. W dniu tym odbędzie się Bieg Narodowy.

jk.

Z frontu reformy rolnej

WARSZWA, 27. IV (Polpress). W województwie łódzkim została zakończona reforma rolna. W poszczególnych powiatach odbywa się jedynie poprawianie wynikłych przy parcelacji niedociągnięć.

Niedostateczne nadzielenie ziemią chłopów średniorolnych zostaje wyrównane.

Robotnicy rolni i chłopi bezrolni otrzymali łącznie ponad 70 tysięcy ha. Małorolni ponad 32 tys. ha, a średniorolni ponad 5 tys. ha. Z reformy skorzystało 15.200 rodzin robotników i bezrolnych, 19.200 rodzin małorolnych i 3.900 rodzin średniorolnych.

* * *

WARSZAWA, 27. IV (Polpress). — W województwie krakowskim Samopomoc Chłopska liczy 75 tys. członków zorganizowanych w 1400 kołach gromadzkich, którymi kieruje 250 zarządów gminnych. Związek Samopomocy przyjął pod swój zarząd 40 młynów, 25 młockarni, 19 gorzelni, 4 tartaki, 2 cegielnie, 1 serownię i 1 fabrykę przetworów owocowych.

Związek zagospodarował już 157 ha sadów, 300 ha ogrodów i 645 ha stawów, stanowiących resztówki z reformy rolnej.

Lublin przed świętami majowymi

SAMOPOMOC CHŁOPSKA

Po raz pierwszy w Polsce dzień 1 Maja będzie świętem całego narodu. W przeciwieństwie do okresu sanacyjnego, tegoroczny obchód święta 1-szo majowego odbędzie się przy współudziale wszystkich stronnictw politycznych i organizacji i przy udziale przedstawicieli władz państwowych. Chłop polski dopiero teraz w odrodzonej Rzeczypospolitej czuje się współgospodarzem kraju, gdyż powstało państwo nie obszarników, ale demokratyczne, w którym ziemia należy do prawowitych włodarzy. W dniu 1 Maja organizacje chłopskie, wystąpią pod swoimi sztandarami, jak Zw. Samopomocy Chłopskiej itp. Wśród wszystkich tych instytucji i stronnictw wre gorączkowe przygotowanie, czynione przez chłopów do godnego obchodu święta 1-szo majowego. W dniu tym chłopi zadokumentują światu jedność i braterstwo robotniczo-chłopskie w Polsce odrodzonej.

(rm.)

WICI

Młodzież chłopska zorganizowana w Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici" przygotowuje się również do godnego ochodzenia świąt narodowych. Do wszystkich terenowych kół Związku rozesłane zostały odezwy i okólniki, zalecające organizację na jak najszerszą skalę obchodów celem należytego uczczenia obu świąt majowych. Organizowane imprezy zależne są od indywidualnych możliwości poszczególnych kół terenowych. Dwóch przedstawicieli Zarządu Wojewódzkiego Zw. wchodzi w skład komisji porozumiewawczej, która zajmuje się organizacją uroczystości na terenie miasta. Wszyscy członkowie koła, przebywający w Lublinie, wśród których jest wielu słuchaczy wyższych uczelni zorganizowanych w akademickie koło „Wici", wezmą wraz z zarządem i pocztem sztandarowym udział w pochodzie manifestacyjnym.

Na marginesie należy nadmienić, że obchody 1-szo majowe urządzane były przez młodzież wiejską zorganizowaną w „Wiciach" na długo przed wojną, jako wyraz wzajemnej solidarności pomiędzy ludźmi pracy wsi i miasta.

(m.)

MŁODZEŻ UNIWERSYTECKA

Młodzież akademicka Lublina zorganizowana w związkach „Bratniej Pomocy", na poszczególnych uczelniach, czyni przygotowania do wzięcia udziału w świętach narodowych 1-ego i 3-go Maja.

W dniu 26 b. m. odbyło sie na uniwersytecie im. Marii Curie-Skłodowskiej zebranie zarządu „Bratniej Pomocy", poświęcone sprawie udziału studentów uniwersytetu w obchodach majowych, na którym był obecny rektor uniwersytetu prof. dr Raabe oraz przedstawiciele senatu. Postanowiono, że w dniu 1-ego maja cały uniwersytet weźmie udział w zorganizowanym przez partie polityczne i organizacje społeczne pochodzie. Ponadto uchwalono wezwać studentów do jak najliczniejszego, indywidualnego udziału w akademiach i uroczystościach, poświęconych dniu święta wszystkich ludzi pracy, święta, które w tym roku nabiera szczególnego znaczenia ze względu na bliską już chwilę klęski Niemiec. 40 osób spośród słuchaczy i słuchaczek weźmie udział w ulicznej zbiórce na biedne dzieci. Delegacja uniwersytetu, składająca się z przedstawicieli słuchaczy wszystkich wydziałów weźmie udział w uroczystej Mszy św. w Katedrze. Ponadto projektowane jest urządzenie tego dnia zabawy studenckiej.

Również w podobny sposób weźmie udział w obchodach 1-szo i 3-cio majowych młodzież akademicka zgrupowana na Politechnice i KUL-u. Słuchacze wydziału architektonicznego zajmą się dekoracją poszczególnych gmachów Politechniki, przy czym w sposób specjalnie efektowny zostanie ozdobiony budynek główny i siedziba rektoratu przy ul. 22-go Lipca. Staraniem „Bratniej Pomocy" przygotowane są transparenty z aktualnymi hasłami, które będą niesione w pochodzie. Celem umożliwienia studentom wzięcia gromadnego udziału w obchodach zbiorowych, wszystkie uczelnie zrezygnowały z urządzania indywidualnych akademii uniwersyteckich.

(m.)

HARCERSTWO

Tak w dniu 1 jak i 3 maja harcerze lubelscy będą brali udział w ogólnych uroczystościach, organizowanych przez Komitet Obchodu tych świąt. Poza tym we własnym zakresie Związek Harcerzy Polskich — Chorągiew Lubelska przewiduje urządzenie w dniu 3 maja — w godzinach wieczornych 3-ch ognisk, które mają zapłonąć w różnych punktach miasta, między innymi w Ogrodzie Saskim. Ogniskami tymi i związanymi z nimi popisami (śpiewy itp.) zajmą się istniejące na terenie Lublina 3 męskie hufce harcerskie, a mianowicie: hufiec centralny, obejmujący centrum miasta, hufiec wschodni, obejmujący ulicę Leśną, Kochanowskiego, Bronowicką, Dominikańską, Żelazną itd., oraz hufiec zachodni — Al. Długosza ku Sławinkowi. Hufce te mieszczą się: centralny w Gimnazjum Zamojskiego, wschodni w gmachu Kuratorium i zachodni w Gimnazjum Staszica. Zawierają one ogólnie 37 drużyn — każda mniej więcej po 40—50 osób. Oprócz tego na terenie Lublina istnieje hufiec żeński, posiadający 4 drużyny, oraz tzw. gromady zuchowe dzieci od lat 8 do 11.

W. P

Batalion kobiecy przy odbudowie stolicy

Samodzielny Batalion Kobiecy, który — jak donosiliśmy — poświęcił swój czas, wolny od zajęć, pracy przy odbudowie miasta, oczyścił bardzo starannie Al. Marsz. Stalina od ul. Piusa XI do Al. Szucha, Al. Przyjaciół, część ul. Puławskiej, Al. Jerozolimskich, Wielkiej i Krakowskiego Przedmieścia od Trębackiej do Karowej.

Poza tym żołnierze Batalionu Kobiecego porządkują na swoich odcinkach pracy gmachy państwowe i domy prywatne, przeznaczone tymczasowo dla różnych urzędów. M. in. pracują w Prezydium Rady Ministrów, w Wojewódzkim Instytucie Geograficznym, Ubezpieczalni Społecznej na Woli, w Monopolu Spirytusowym i Mennicy Państwowej.

Wielki odwadze i przytomności umysłu żołnierzy Batalionu Kobiecego uratowany został niedawno gmach Prezydium Rady Ministrów. Wybuchł tam bowiem pożar, który zagrażał magazynom amunicji i materiałom wybuchowym. Pożar w porę ugaszono.

Podkreślić trzeba ze szczególnym uznaniem sumienność żołnierzy przy odnajdywaniu pod gruzami cennych przedmiotów. Wszystkie znalezione rzeczy zostały przekazane [illegible] wiedzom wyładzom (BOS).

Odbudowa czterech dzielnic mieszkalnych w bieżącym roku

W najbliższym czasie rozpocznie się remont czterech dzielnic mieszkaniowych. Mokotowa, Bielan, częściowo Żoliborza i Saskiej Kępy. Dzielnice te są przeznaczone dla ludności pracującej, zatrudnionej przy odbudowie miasta. Jednocześnie prowadzone są roboty nad przygotowaniem przeprawy przez Wisłę. Temu celowi służyć będzie na okres odbudowy most Poniatowskiego.

Pracę tę należy traktować jako wstęp do odbudowy Warszawy. Roboty będą prowadzone zgodnie z planem przyszłej nowej stolicy.

W związku z powyższym roboty wyburzeniowe rozpoczną się w wymienionych dzielnicach. Niezależnie od tego roboty wyburzeniowe i porządkowe będą prowadzone wzdłuż ciągu komunikacyjnego Żerań — Belweder i na Powiślu. (BOS).

Burzenie domów na trasie trolleybusowej

W Społecznym Przedsiębiorstwie Budowlanym zakończony został przetarg na burzenie domów, grożących zawaleniem na trasie trolleybusowej.

W wyniku przetargu kilkadziesiąt firm, które stanęły do konkursu, przystępuje w tych dniach do pracy na wyznaczonych kilkudziesięciu odcinkach. (BOS).

W sprawie praw obywatelskich dla „górali"

Ministerstwo Administracji Publicznej rozpatruje sprawę polskiej ludności powiatu nowotarskiego wojew. krakowskiego, której niemieckie władze okupacyjne narzuciły karty rozpoznawcze z literą „G"— Góral. Ludność ta zwróciła się do władz z prośbą o przywrócenie im praw obywatelskich. Sprawę tę omawiano na masowych zgromadzeniach obywateli Zakopanego i okolicy, pozatem była ona przedmiotem badań specjalnej komisji, powołanej przez Prezydium Zakopiańskiej Rady Narodowej. Szeroka opinia wypowiedziała się za sprawiedliwym potraktowaniem polskich mieszkańców Podhala, którzy padli ofiarą podstępu i przemocy tym bardziej, że prowadzenie niezdrowej polityki na Podhalu i Podkarpaciu zdezorientowało ludność i osłabiło jej odporność. Ministerstwo Administracji Publicznej projektuje przyznanie posiadaczom kart rozpoznawczych z literą „G" pełnych praw obywatelskich.

(Polpress)

Walny Zjazd Stronnictwa Ludowego

Dnia 22 kwietnia br. w Krasnymstawie odbył się walny zjazd statutowy Stronnictwa Ludowego pod przewodnictwem prezesa Wojewódzkiego Zarządu Stronnictwa Ludowego.

Był to pierwszy zjazd zwołany zgodnie ze statutem Stronnictwa Ludowego na terenie województwa lubelskiego.

Referat ideowo - polityczny wygłosił prezes ob. Wójcik. W dyskusji zabierali głos członkowie Stronnictwa.

W toku ożywionej dyskusji uchwalono gremialnie przystąpić do Stronnictwa Ludowego i zwalczać wszelkiego rodzaju reakcję.

Wybrano Zarząd Powiatowy Stronnictwa Ludowego, oraz powołano sąd partyjny i Komisję Rewizyjną.

Zjazd zakończono odśpiewaniem chłopskiego hymnu „Gdy naród do boju".

W sprawie zjazdu starostów

W związku z przygotowaniami do obchodu uroczystości 1-szo i 3-cio majowych zostaje przełożony zjazd starostów i referentów przemysłowych starostw powiatowych i grodzkich woj. lubelskiego z dnia 27 kwietnia na 8 maja b. r. Początek zjazdu o godzinie 9-ej rano. Obecność ob. ob. starostów i referentów przemysłowych bezwzględnie obowiązkowa.

Serce i dary dla rannego żołnierza

Dnia 26 b. m. odbyła się w Urzędzie Wojewódzkim w Lublinie konferencja przedstawicieli władz instytucji i organizacji w sprawie przeprowadzenia skoordynowanej akcji opieki moralnej i materialnej nad rannym i chorym żołnierzem. Zasadniczo żołnierzami rannymi i chorymi opiekuje się państwo. Ze strony społeczeństwa natomiast oczekuje nasz bojownik o wolność i całość naszych granic serdecznego ciepła, które objawić się może zarówno w postaci darów, jak i listów, które przecież tak silnie i bezpośrednio łączą żołnierza z krajem.

Społeczeństwo polskie zawsze żywo interesowało się armią. W dobie obecnej to Wojsko Polskie, które jest armią nawskroś demokratyczną, tym które jest armią nawskroś demokratyczną, żywsze bydzi uczucia. W dniu 1 maja, który jest również świętem żołnierza polskiego, musi odczuć żołnierz polski, iż wysiłki jego na froncie są oceniane przez kraj, musi poprzez listy, które będziemy do niego pisać, dowiedzieć się, iż jego bohaterstwo wzbudzi w nas podziw i wdzięczność. Żołnierz ranny lub chory, przykuty do łóżka szpitalnego w dniu 1 maja powinien odczuć, iż społeczeństwo myśli o nim i troszczy się o jego potrzeby.

Zadaniem konferencji, która odbyła się dnia 26 b. m. w Urzędzie Wojewódzkim było powołanie stałego komitetu opieki nad rannym i chorym żołnierzem. Celem jednak usprawnienia i przyspieszenia akcji w kierunku zapewnienia szpitalom wojskowym darów w postaci produktów, książek, przedmiotów sztuki, jak pocztówkowe reprodukcje obrazów, rzeźb itp., których przeglądanie urozmaiciłoby czas żołnierzowi w czasie jego choroby, już na dzień 1 maja — powołany został spośród obecnych na konferencji Tymczasowy Komitet Opieki Nad Rannym i Chorym Żołnierzem. W skład komitetu weszli: z ramienia Stowarzyszenia Kupców prezes Freiberg, z Wydziału Szpitalnictwa mjr. Jabłoński i por. Migiel, z ramienia Wojewódzkiej Rady Narodowej ob. Czugała, z Rady Miejskiej m. Lublina — wiceprzewodniczący ob. Dymowski, z Urzędu Wojewódzkiego ob. Bałkowiec, z Kuratorium Szkolnego — wizytator Łysek, z Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy — ob. A. Odyjasowa, z Koła Młodzieży PCK — ob. Morawiecka i ob. Krugowa, z Powiatowej Spółdzielni (Syndykat) ob. Sadowski, ze związków zawodowych ob. Dworakowski, ze Zw. Walki Młodych kol. Pyra. Tymczasowy Komitet wyłonił spośród siebie prezydium, w skład którego weszli: ob. Czugała, jako przewodniczący, ob. Odyjas Aniela jako sekretarz i ob. Dworakowski — skarbnik.

Na konferencji ustalono następujące punkty, w których odbywać się będzie zbiórka darów dla żołnierzy: Szpital Bobolanum na Racławickiej; PCK — Wyszyńskiego 8, pok. 10; RKU 2 — Narutowicza 2; Powiatowa Spółdz. Rolniczo - Handlowa (Syndykat) — Krak. Przedm. 68; Fabryka Wolskiego — 1 Maja 16.

Obecni na konferencji zadeklarowali w imieniu reprezentowanych przez siebie instytucji następujące dary: Stowarzyszenie Kupców 5 tysięcy zł., Izba Przemysłowo-Handlowa 10 tys. zł., Bankowcy — 3 tysiące zł., Powiatowa Spółdzielnia Roln. Handlowa — 5 tysięcy zł., 200 kg. fasoli, 100 kg mąki i co tydzień 20 l. mleka; Społem — 10 tysięcy zł.; Związek Rewizyjny — 1000 złotych.

Zebrani na konferencji uchwalili również obdarzyć i otoczyć opieką rannego żołnierza sowieckiego, ze względu na braterstwo broni naszej armii i wojsk radzieckich. Żołnierz polski walczy ramię przy ramieniu z żołnierzami Armii Czerwonej, którzy na naszej ziemi przelewali swą krew, słusznym więc jest, by społeczeństwo polskie tak samo jak myśli z serdeczną troską o własnych żołnierzach, pomyślało również o ich radzieckich towarzyszach broni. Szpital żołnierzy radzieckich znajdujący się w Lublinie, również otrzyma dary i będzie odwiedzany przez przedstawicieli społeczeństwa polskiego. Stosunki przyjazne zadzierżgnięte przy łożu rannego żołnierza przyczynią się niewątpliwie do trwałego wzmocnienia przyjaźni polsko-radzieckiej.

Najbliższe dni przed świętem 1 Maja powinny upłynąć pod hasłem „serce i dary dla rannego i chorego żołnierza".

R. M.

Koncert solistów

W najbliższą niedzielę 29. IV o godz. 16.30 w sali Instytutu Muzycznego odbędzie się podwójny recital. Tym razem wystąpią: uczeń Adama Didura (seniora) Zygmunt Zeydler znakomity bas oraz znany na terenie lubelskim pianista Gustaw Wölff.

W programie arje z oper Simon Boccanegra, Salvator, Rosa, Sadko, Hrabiny i inne. Utwory fortepianowe reprezentować będą Chopin, Beethoven, Debussy i inni.

Bilety do nabycia w księgarni Z. Budziszewskiej i w dniu koncertu w sekretariacie Instytutu Muzycznego.

Podwieczorek dla dzieci

Związek Zawodowy Kierowców i Pracowników Samochodowych okręgu lubelskiego urządza dnia 1 maja 1945 r. o godz. 15-ej w sali przy ul. Krak. Przedm. 29 (b. Hotel Europa) I piętro, pokój nr. 3 podwieczorek z atrakcjami i bezpłatną loterię fantową dla dzieci szoferów i pracowników samochodowych, którzy są członkami Zw. Zawodowego a obecnie służą w Armji Polskiej.

Rodzice lub opiekunowie winni zgłaszać udział w podwieczorku najpóźniej do dnia 30. IV. 1945 r. w sekretariacie Zw. Zaw. Kierowców i Pracowników Samochodowych w Lublinie Krak. Przedm. 29, 1 p., pokój nr. 3 w godzinach od 9—13-ej.

Sprzedaż chleba kartkowego

Z dniem 1 maja 1945 sprzedaż chleba kartkowego dla ludności m. Lublina odbywać się będzie w tych sklepach rozdzielczych, w których dany konsument zarejestruje się z rodziną, przez złożenie kuponów rejestracyjnych z kart żywnościowych.

Cena chleba kartkowego ustalona została dla konsumenta 1,30 zł. za 1 kg.

APEL

Inwalidzi ociemniali ze Schroniska Polskiego Czerwonego Krzyża w Surchowie powiat Krasnystaw, zwracają się z uprzejmą prośbą do społeczeństwa polskiego o ofiarowanie im harmonii względnie akordeonu.

Popierając apel inwalidów ociemniałych Polski Czerwony Krzyż prosi łaskawego ofiarodawcę o złożenie cennego daru w biurze PCK ul. Wyszyńskiego 5.

Klub Literacki w Lublinie

Zarząd Klubu Literackiego w Lublinie zawiadamia, że zgłoszenia na członków i opłaty członkowskie przyjmuje się w lokalu Klubu Literackiego tymczasowo w hallu Biblioteki im. Łopacińskiego w Lublinie przy ulicy Narutowicza 4, w godzinach: 8—9 we wtorki i czwartki i 9—10 w środy i soboty. Przyjmowanie zgłoszeń rozpocznie się dnia 2. V 45. Członkowie klubu za okazaniem zaświadczenia członkostwa oraz dowodu osobistego, mają prawo do korzystania z ulgowych biletów w kasie Teatru Miejskiego oraz Państwowego Instytutu Muzycznego w Lublinie na każde przedstawienie i koncert.

Pomór drobiu w pow. lubelskim

We wsi Marynin pod Lublinem (gmina Konopnica) panuje już od dłuższego czasu pomór kur. Choroba ta szerzy się u nas dopiero od 3-ch lat. Podobno zawleczona do nas została z Bałkanów. Ponieważ jest ona nieuleczalna, można stosować jedynie środki zapobiegawcze. Zasadniczo pomór zwalcza się za pomocą szczepienia ochronnego. Wobec tego, że jest to choroba bardzo zaraźliwa, w celu radykalnego zwalczania jej, należy wszystkie sztuki drobiu w zarażonym gospodarstwie — nawet zdrowe — wybić i wnętrzności spalić, zaś w gospodarstwach sąsiednich, zagrożonych cały drób zaszczepić. Niestety zwalczanie pomoru jest obecnie bardzo zaniedbane, gdyż brak zupełnie szczepionki. Szczepionka przeciwko pomorowi bydła odkryta podczas wojny i produkowana w Państwowym Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach. Wobec zniszczenia Instytutu, szczepionki tej jeszcze się nie produkuje. Ostatnie szczepienia ochronne były przeprowadzone w lipcu ub. roku, a zasadniczo powinny być szczepienia stosowane 2 razy do roku. Mówimy szczepienia „ochronne", gdyż szczepienie kur już zarażonych nie daje żadnego rezultatu. O każdym wypadku epidemii powinni zainteresowani gospodarze — lub przedstawiciele władzy momentalnie dawać znać starostwu. Niestety zarządzenie to nie jest przestrzegane i np. obecnie starostwo nie zostało wcale powiadomione o szerzącym się pod Lublinem pomorze, który zmiótł we wsi Marynin prawie wszystkie kury. Epidemia ta już obecnie ustaje, szerzyła się jednak w tak wielkim stopniu dlatego, że wieśniacy nie wybili w porę zarażonych sztuk i nie dbali o środki zapobiegawcze.

Z sali koncertowej

Koncerty dla młodzieży

W dniach 18, 19 i 20 kwietnia odbyły się w sali Domu Żołnierza w Lublinie koncerty szkolne dla uczniów szkół średnich, organizowane przez Kuratorium Lubelskie. Zadaniem takich koncertów jest kształcenie i uświadamianie muzyczne młodzieży. Wychodząc z tego założenia, programy powinny być jak najwartościowsze, starannie i poważnie obmyślane, aby młodzież przyzwyczajać do słuchania poważnej i dobrej muzyki. Koncerty wyżej wspomniane nie spełniły swego zadania. W programie znalazły się wyjątki z operetek, wiązanka piosenek mało wartościowa. Jest to smutny objaw lekceważenia wychowania muzycznego, które przecież dla kultury narodowej ma ogromne znaczenie. Warto, aby odpowiednie czynniki tym się zainteresowały.

W sobotę dn. 21 kwietnia w sali Instytutu Muz. Powiatowy Komitet Opieki Społecznej w Lublinie urządził koncert na rzecz repatriantów. Brało w nim udział troje wykonawców: Krystyna Szczepańska — mezzosopranistka, Stefan Rachoń — skrzypek i Adam Didur jr. — bas. Akompaniowała Fr. Leszczyńska. Program koncertu miał w części skrzypcowej ciężar gatunkowy nieco zbyt lekki. Przez to stworzyła się pewna dysproporcja treści muzycznej, co wpływa zawsze ujemnie na nastrój. Występ Krystyny Szczepańskiej daje zawsze duże zadowolenie, zarówno muzykom, jak i ogółowi publiczności, czego dowodzą żywe i gorące reakcje. Głos p. Szczepańskiej jest tak naturalnym jej wykładnikiem, tak przyrodniczo z nią związany, ma takie piękne, głębokie i szlachetne brzmienie, skalę dużą, emisję płynną, że odnosi się wrażenie urodzonej śpiewaczki. Wszystkie te środki służą muzyce, którą p. Szczepańska przeżywa intensywnie, dając bogatą skalę wyrazu od subtelnego liryzmu do mocnego napięcia dramatycznego. Program właśnie pod tym względem bardzo dobrze był zestawiony. P. Rachoń wykonał swoją część doskonale pod względem technicznym, tonem jędrnym, soczystym i miękkim, ale pragnęłoby się bardzo usłyszeć tak dobrego skrzypka w repertuarze wielkim. Adam Didur w zestawieniu z wykonawcami wyżej omówionymi wypadł blado, wykonanie jego było szkolne, dosyć sztywne, zwłaszcza pierwszych pieśni. Trzeba to naturalnie złożyć na karb młodości i braku wyrobienia. Akompaniowała bardzo dobrze i muzykalnie p. Leszczyńska. Trudno się zgodzić z kolejnością nazwisk na afiszach. Sądzę, że zaszła jakaś pomyłka. Pierwsze miejsce wszak należy się kobiecie i starszemu wiekiem artyście.

Prof. Kleiner o Mickiewiczu

Prof. Juliusz Kleiner, członek czynny Polskiej Akademii Umiejętności i Akademii Literatury, autor wielkich monografii o Słowackim i Krasińskim, poświęcił także wiele prac Mickiewiczowi. Obok różnorodnych rozpraw i szkiców („Oda do młodości" — 1908, „Proroctwo ks. Piotra" — 1924, „Kompozycja Dziadów części trzeciej" — 1928, „Rola wyrazu Pielgrzym w słownictwie Mickiewicza"— 1936) wyróżnić należy studium „O Panu Tadeuszu — książce budującej" — 1925, wyd. II. 1926, oraz wykład w Collége de France pt.: „Mickiewicz na tle literatury światowej", wygłoszony w czasie uroczystości paryskich ku czci stulecia Pana Tadeusza dn. 14 czerwca 1934 r. W tym jubileuszowym roku ukazał się także tom pierwszy dzieła o Mickiewiczu „Dzieje Gustawa", wielkiej monografii, nad której dalszym ciągiem uczony pracuje obecnie. Niezależnie od badawczego charakteru prac „W kręgu Mickiewicza", rewidujących i dopełniających stan wiedzy o autorze Konrada Wallenroda, zasługą prof. Juliusza Kleinera jest odkrycie na nowo wielkości poety, który „jest najpełniejszym wyrazem romantycznego rozmachu w potężnej, cierpiącej, zbuntowanej jednostce twórczej — najpełniejszym wyrazem rozpłomienionej do żaru solidarności romantycznej z narodem — i największym pionierem poetyckiej afirmacji całego życia rzeczywistego, pionierem tej właśnie poezji, której spragniony jest świat dzisiejszy — poezji realizmu (słowa zakończenia wykładu pt.: „Mickiewicz na tle literatury światowej").

Krytyka od dawna zwróciła uwagę, że studia prof. Kleinera, które są w równej mierze plonem pracy badawczej jak dziełem sztuki, są również darem dla szerszego ogółu pragnącego zbliżyć się do wielkich twórców poezji i do zagadnień wiedzy o literaturze.

Kilkakrotnie słyszeliśmy w Lublinie odczyty mickiewiczowskie prof. Kleinera, m. in. o Dziadach, o Mickiewiczu jako rewolucjoniście i tradycjonaliście. W niedzielę 29 b. m. o godz. 11-ej w Teatrze Miejskim prof. Juliusz Kleiner mówić będzie „o zwycięskim samotnictwie i zwycięskim artyźmie Farysa". Będzie drugi z kolei poranek urządzony staraniem Klubu Literackiego.

L. S.

Rejestracja bezrobotnych

Zarządzeniem Rady Związków Zawodowych w Lublinie w porozumieniu z Radą Wojewódzką, Społeczne Biuro Pośrednictwa Pracy w Lublinie zawiadamia, że wszyscy bezrobotni zamieszkali na terenie miasta Lublina, którzy chcą korzystać z kwitów żywnościowych na miesiąc maj 1945 r. i na dalsze miesiące muszą być zarejestrowani w Biurze Pośrednictwa Pracy ul. Krakowskie Przedmieście nr. 29, pokój nr. 16.

Rejestracja bezrobotnych odbywa się codziennie za wyjątkiem środ i czwartków w godzinach od 8-ej do 12-ej.

W środy i czwartki bezrobotni obowiązani są zgłaszać się do tygodniowego stempla.

Teatr

Dziś i dni następnych o godzinie 17-ej świetna satyryczna komedia Wł. Perzyńskiego „Lekkomyślna siostra" w premierowej obsadzie.

W niedzielę o godzinie 13.30 staraniem Wydziału Kultury i Sztuki Miejskiej Rady Narodowej — pierwsze popularne przedstawienie znakomitej komedii G. Zapolskiej „Skiz".

Ceny biletów od 5—40 złotych

* * *

DOM ŻOŁNIERZA

Dnia 28 i 29 kwietnia b. r. ostatnie dwa dni Teatr Domu Żołnierza DOW Lublin wystawia rewietkę pt.: „Cegiełka do cegiełki" pióra Br. Broka i innych. Udział biorą: prócz zespołu premierowego ulubieńcy publiczności „Wesoła czwórka" i Jan Szwarc, którzy powrócili z tournée po terenach zachodnich.

Kierownictwo artystyczne Konstanty Gordon. Reżyseria Bronisław Brok, kierownictwo muzyczne Bronisław Oborski.

Początek przedstawień codziennie o godzinie 17-ej.

Redakcja i Administracja Lublin, 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz odpow. 26-59. Sekretariat Redakcji 21-80. Dyrekcja „Czytelnika" 25-88 Administracja i kolportaż 35-85. Księgarnia „Czytelnika" 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik" Pierwsza Drukarnia Państwowa w Lublinie A — 492 Komitet Redakcyjny